



Autorskie projekty językowe w szkole średniej

DOI: 10.47050/jows.2021.4.81-85

LESZEK IDZIKOWSKI

Jak wykorzystać dodatkowe lekcje, przedmiotowe zajęcia pozaszkolne z języka lub czas, który czasami zostaje po zrealizowaniu programu nauczania? Co robić, by lepiej zaangażować uczniów w proces nauczania oraz zmotywować ich do poszukiwań i pracy, także samodzielnej? Gdzie szukać inspiracji i motywacji również dla siebie jako pedagoga i nauczyciela przedmiotu? Jakich korzyści można spodziewać się podczas i po realizacji różnego rodzaju projektów? Czy taka dodatkowa ciężka praca jest warta wysiłku? Absolutnie tak!

Projekty różnego typu krótkoterminowe lub całoroczne zawsze miały wysokie notowania i cieszyły się ogromnym powodzeniem wśród młodzieży, kiedy umieszczałem je w ofercie edukacyjnej szkół, w których pracowałem. Były to np. projekty poświęcone napisaniu sztuki teatralnej lub wierszy w języku angielskim połączone z konkursem i prezentacjami, tematyczne projekty grupowe i indywidualne, których produktem końcowym – prezentacją – zwykle udawało się zainteresować całą klasę. Przede wszystkim były to jednak wieloetapowe zadania teatralno-muzyczne, które pokazywane są na scenie Forum lub deskach Teatru Starego w Bolesławcu w ramach Festiwalu Języka Angielskiego. Na widownię zapraszamy uczniów ze starszych klas szkół podstawowych, którzy często potem, już jako nasi uczniowie, angażują się w kolejne przedsięwzięcia. Festiwalu było dotychczas osiemnaście. Będą kolejne.

Jest także projekt interdyscyplinarny o Dolnym Śląsku „Cudze chwalicie...” – coś dla ambitnych uczniów lubiących turystykę oraz historię, kulturę, kuchnię, muzykę, architekturę, geografę i etnografię Dolnego Śląska. Ogromna wiedza, duża praca i wielka przyjemność – to zajęcia pozalekcyjne i wykraczające poza wszelkie programy nauczania.

Nie samą jednak „gotowizną” nauczyciel żyć powinien, więc jeśli nie udział w programie Erasmus+ lub zaproponowane przez kogoś gotowe zadanie językowe, to może własny, nauczycielski projekt? Możliwości jest mnóstwo, a dobrze pracować w szkole twórczej i być poszukującym ciągle nowych dróg wiedzy nauczycielem nie spoczywającym na laurach, czyż nie?

Zadania projektowe indywidualne i grupowe

Przez kilkanaście ostatnich lat uczniowie I LO z klas, które przekazano mi pod opiekę, pracowali indywidualnie, w parach lub w niewielkich grupach nad projektami tematycznymi. Bardzo chętnie angażowali się w takie przedsięwzięcia. Na przykład – na początku roku ustalaliśmy, że każdy uczeń ma obowiązek przeczytać lekturę w języku angielskim w oryginale lub jego uproszczonej wersji, zgodną z poziomem nauczania (w zależności od grupy). Produktem końcowym były prezentacje przeczytanych książek przygotowane w taki sposób, by zachęcić innych

do ich przeczytania. Podstawowym założeniem było to, by uczniowie nie korzystali ze streszczeń internetowych. Prezentacja musiała zawierać elementy wizualne – wykonane samodzielnie plakaty, przedmioty lub zdjęcia, obrazy itp. w wersji elektronicznej, wyświetlanej potem za pomocą rzutnika.

W wielu grupach udaje się przeprowadzić kilka projektów, np. jeden w każdym semestrze. I tutaj, w tych bardziej zaawansowanych, dzieją się rzeczy wręcz niesamowite. Uczniowie klas drugich i trzecich, w których jest pięć (po szkole podstawowej) lub siedem (po gimnazjum) godzin języka angielskiego tygodniowo, chętnie poszukują ciekawych rzeczy i lubią zgłębiać wiedzę z różnych dziedzin. Mają zainteresowania, które w łatwy sposób można wykorzystać do ich własnego rozwoju językowego. Często warto też wskazać im nowe szlaki, zaciekawić i zainspirować różnymi aspektami psychologii i socjologii.

I tak np. w ostatnich latach uczniowie pracowali z książkami naukowymi i popularnonaukowymi w języku polskim nad projektami dotyczącymi m.in. możliwości ludzkiego mózgu, terapii muzyką, bajkoterapii, fatalnych skutków operacji plastycznych, wpływu mediów społecznościowych na zachowania dzieci i młodzieży, bezsenności czy depresji. Tematów były setki – tyle, ilu uczniów. Ważne było to, że pomoce, z których korzystali uczniowie były głównie w języku polskim, a prezentacje po angielsku. Wkład ich pracy jest ogromny.

Rolą nauczyciela jest tu – najpierw – zainspirować: pokaż, zaciekaw, pomóż wybrać temat, określ jak. Później zmienia się to na: wspieraj, doradź, pomagaj, utwierdź w słuszności. A w końcowej fazie jest to: oceń, pochwal, podkreśl dobrą pracę, motywuj do dalszego rozwoju.

Ogromną bazą literatury fachowej wykorzystywanej do tych projektów są dla uczniów I LO w Bolesławcu sąsiadująca ze szkołą Biblioteka Pedagogiczna oraz biblioteka szkolna. Zasada: „Nie tylko internet!” ma na celu zachęcenie uczniów do czytania, sięgania do tradycyjnych, ale sprawdzonych źródeł wiedzy. Internet ma działać tylko wspomagająco, nie jako wyłączny „dostawca wiedzy” – często przecież błędnej, mylnej, niesprawdzonej, niczym nie uzasadnionej, pełnej teorii, która nie została poparta żadnymi badaniami czy dowodami.

Czas trwania – około miesiąca łącznie z prezentacjami, na które przeznaczamy od 10 do 15 minut (każdy uczeń lub grupa). Zwykle odbywa się to bez zakłócania podstawowego trybu pracy, czyli np.

prezentacje tylko w dwa wybrane dni w tygodniu, a reszta zajęć to regularne lekcje.

PRZYKŁAD

maj–czerwiec 2021

Etap 1: wybór tematu – BAJKOTERAPIA – uczeń sam decyduje o wyborze tematu z kilkunastu proponowanych;

prowadzący: Tomasz, klasa II, siedem godzin angielskiego tygodniowo;

źródło wiedzy: „Bajkoterapia”, Maria Molicka;

cele: wzbogacenie wiedzy w zakresie pedagogiki, nauka nowego słownictwa, doskonalenie umiejętności tłumaczenia na język angielski, zachęcenie grupy do naukowych poszukiwań, ciekawa prezentacja publiczna przygotowanych treści.

Etap 2: czas przygotowania – dwa tygodnie

Zapoznanie z lekturą lub jej częścią, przygotowanie tekstu prezentacji w języku polskim, tłumaczenie na język angielski, konsultacje z nauczycielem, przygotowanie materiałów wizualnych.

Etap 3: prezentacja w języku angielskim

Pytania do grupy o prezentowany na rzutniku obrazek z bajki o Śpiącej Królewnie.

Przedstawienie i wyjaśnienie nowego słownictwa, użytego w referacie.

Omówienie, według przygotowanych punktów, terapeutycznych wartości bajek i ich wpływu na umysły dzieci, szczegóły dotyczące jednego przykładu.

Pytania do grupy dotyczące preferencji bajek w dzieciństwie oraz prezentacja kilku slajdów z krótkim omówieniem.

Uczeń nie może mieć przy sobie pełnego tłumaczenia prezentacji, ale może ją prowadzić według przygotowanych punktów.

Artyzm stymuluje mózgi wasze, uczniu i nauczycielu!

Festiwal Języka Angielskiego to kolejna propozycja dla naszych uczniów. Pierwszy odbył się ponad 20 lat temu. Gdyby nie pandemia i inne przeszkody już niedługo byłby dwudziesty drugi, ale mamy nadzieję zaprezentować na początku 2022 r. jego dziewiętnastą edycję. Ten projekt teatralno-muzyczny trwa zwykle od września i kończy się mniej więcej w połowie drugiego semestru (marzec–kwiecień) spektaklem dla publiczności. Uczniów chętnych nie brakuje, często zgłaszają się sami, z innych klas, przychodzą, bo chcą grać na scenie

w jednoaktówkach, skeczach, a także monologach lub bardziej złożonych sztukach teatralnych, chcą śpiewać, czasem recytować lub pomagać za sceną jako wspomagająca kadra techniczna i w bezpośredniej obsłudze naszej szanownej publiczności – dawniej klas drugich i trzecich gimnazjum, teraz siódmych i ósmych lokalnych szkół podstawowych, dla których przygotowujemy to wszystko w ramach realizacji własnych ambicji, pokazania pomysłów i osiągnięć oraz promocji szkoły w mieście i pozyskiwania przyszłych uczniów.

Do tej pory na scenie pojawiały się m.in. sztuki komediowe: *Czerwony Buciorek* (*Little Red Riding Boot*), *Cyborgi i anioły, czyli przypadki Gabriela Stonyface*, *Szkoła top modelek* czy *Przyjaciółeczki* (*Friendies*), kryminał interaktywny *Dom wuja Williama*, w którym aktorzy pytali widzów po angielsku, kto mógł zabić i dlaczego, dramaty społeczne *Viktołja*, *Toksyczni* (*The Toxic Ones*) o problemie depresji, czy też tragedia o nietolerancji, wykluczeniu społecznym, uzależnieniu od gadżetów elektronicznych, stalkingu i innych problemach współczesnych młodych ludzi – *Zaplątani* (*Entangled*). Zaśpiewaliśmy dotąd setki piosenek – od znanych obecnie przebojów poprzez nowe aranżacje starszych hitów i szereg kompozycji własnych *Silence*, *For your Love*, *Banal Tango*, *Crime*, *Little Crime*, *Now*, *When You Have Gone*, *You Left me on the Road* itd.

Skąd czerpiemy pomysły? Tworzymy większość z nich. Czasem festiwal jest w pełni twórczością nauczyciela języka angielskiego, jak wymienione powyżej sztuki i piosenki, ale zdarza się, że bardziej kreatywni uczniowie też coś napiszą np. sztuka Noemi *Cream and Crime* – komedia, która była kilkakrotnie wystawiana z powodzeniem i przy salwach śmiechu, a Magda zaśpiewała własną piosenkę, ze świetnym tekstem, który wymagał jedynie kilku poprawek, by frazy muzyczne lepiej brzmiały.

Pracujemy we wrześniu nad obsadą i repertuarem. Nie zawsze jest możliwość stworzenia regularnego kółka teatralnego, dlatego spotykamy się spontanicznie w pierwszej fazie i częściej przed występami na scenie. Uczniowie angażują się bardzo energicznie w te programy, zwykle jest to grupa kilkunastoosobowa, ale chętnych artystów zazwyczaj przybywa dużo więcej, pomagają w inny sposób.

Pracujemy wszyscy nad wymową sceniczną, dycją, poprawną fonetyką angielską, ruchem scenicznym, aranżacjami, kostiumami i charakteryzacją, oprawą muzyczną i wizualną (prezentacje, zdjęcia, plakaty itp.). Praca jest bardzo ciężka, uczniowie wykazują

przeróżne talenty i możliwości, nierzadko tworzą własny zespół muzyczny, by przygrywać śpiewającym, a zasada „zróbmy coś razem” – zobowiązuje też nauczyciela do ogromnego zaangażowania. I rola znów się zmienia w trakcie realizacji celu: inspiracja, motywowanie, docenianie własnych pomysłów uczniów na każdym etapie, wsparcie, integracja grupy, uśmiech, dobre słowo, to niebanalne rzeczy, o których czasem nie pamiętamy w zawodowym wypaleniu... Nauczyciel zresztą sam często prowadzi imprezę i śpiewa. Dużo zabawy i wspólna odpowiedzialność za efekt – tu można bardzo dużo się nauczyć i to różnych umiejętności, przy czym – nie tylko uczniowie się uczą...

Poznaj swój region w języku, którego się uczysz

Trzeci pomysł, który doczekał się już wielu edycji i zamierzamy go kontynuować, to projekt interdyscyplinarny o Dolnym Śląsku dość przekornie nazwany „Cudze chwalicie...”, bo wiadomo, że Dolny Śląsk długo był poza granicami naszego kraju. Ten obszar odzyskany po II wojnie światowej ma niezwykle skomplikowaną, bogatą oraz ciekawą historię, mieszanek kultur i religii, a także wiele innych aspektów, które można w łatwy sposób wykorzystać do nauki języka. Miejsce to stanowi doskonałe źródło wiedzy ogólnej, umożliwiające poszerzenie pozaprogramowe wiedzy uczniów i będące również inspiracją czysto lingwistyczną, wzbogacającą zakres słownictwa.

To coroczne przedsięwzięcie naukowe organizowane jest jako dodatkowe zajęcia najpierw dla małej grupy badaczy (około sześciu osób). Na zakończenie odbywa się wycieczka dla liczniejszej grupy koleżanek i kolegów. Ci sami uczniowie-naukowcy stają się wówczas profesjonalnymi przewodnikami i prowadzą całą wycieczkę po angielsku. To bardzo ciekawe, niesamowite wręcz wyzwania... Odwiedziliśmy do tej pory miejsca oddawania czci słowiańskim bożkom, stare wieże i zamki, znaleźliśmy się prawie na szczycie Karkonoszy, w dworach i pałacach, świątyniach różnych wyznań, śledziliśmy dzieje naszych rodzimych ziem od epoki kamienia poprzez średniowiecze, renesans, barok aż do współczesności – i chcemy tak pracować nadal.

Źródłami znowu są książki w języku polskim pożyczane z zaprzyjaźnionych bibliotek. Inicjatywa trwa od października do końca maja lub początku czerwca, aby nie zakłócała regularnych lekcji i mimo ogromnej pracy nie sprawiała wrażenia zbyt obciążającego i męczącego zadania. Odbywa się też poza szkołą, w formie dodatkowych zajęć. Uczniowie pracują z lekturami po polsku, robią notatki, decydują, jakie informacje

przedstawić w końcowej prezentacji. Ostatecznie powstają pełne teksty po polsku i są tłumaczone na język angielski, sprawdzane i zatwierdzane przez koordynatora. Przed wycieczką pracujemy również nad fonetyką. Uczniowie stając przed szkolną grupą turystów korzystają jedynie (ewentualnie) z notatki w postaci podpunktów, które wykorzystują jako podstawy prezentacji, często wykonują pomoce wizualne. Mówią zwykle – w zależności od tego, nad czym w danym roku pracują – o dziejach Dolnego Śląska, geografii, etnografii, zwiedzanych obiektach i ich historii, rozwoju turystyki, kuchni lokalnej, wojnach, kulturze, architekturze, ludzkich dramatach, przemyśle, edukacji, postępie technicznym, religiach itp. To nie tylko zwykle wycieczki, to także inspiracja dla innych uczniów.

Korzyści, korzyści, korzyści...

Dlaczego warto poświęcać czas i angażować siebie oraz uczniów w podobne koncepcje? Metodyczne korzyści wynikające z nich są oczywiste. Postęp językowy uczniów jest stymulowany tutaj na różne sposoby i są to drogi zarówno łatwe, jak i efektywne. We wszystkie z tych zadań można angażować jednostki i grupy, korzyści płyną także do odbiorców – pozostałych uczniów, obserwatorów, widzów. Uczniowie prezentujący często muszą przełamywać bariery psychiczne, pokonać strach przed publicznym wystąpieniem, treść. Daje to jednak pewność siebie w dalszym praktycznym użyciu języka obcego, wypowiedzianiu się w klasie podczas lekcji czy też w trakcie spontanicznej rozmowy z obcokrajowcem albo konieczności użycia języka angielskiego w hotelu lub przy zamawianiu posiłku w Londynie...

Wiadomo, że artystyczne podejście do nauczania jako takiego ułatwia uczenie się innych przedmiotów. Dlaczego nie zrobić tego w języku obcym? Pozytywna stymulacja naszych umysłów muzyką (czasem uczymy piosenek nawet widownię teatru...), sztuką, plastyką, poprawia nastrój, nastawienie do przedmiotu i samego siebie, ułatwia zapamiętywanie słownictwa i daje pewność siebie, a o to przecież powinniśmy się starać jako pedagodzy uczący języka. Wszystkie te projekty można robić z uczniami na różnych poziomach zaawansowania. Co trudne, da się zawsze uprościć dla tych, którzy chcą, ale jeszcze mają mniejsze kompetencje.

Rozwój językowy tych młodych ludzi jest widoczny dość szybko, ponieważ wyzwania mają bardzo mocny wpływ na dynamikę nauki w klasie lub grupie zadaniowej, a odpowiednia dynamika „napędza” językowe zaawansowanie.

Uczniowie w dwóch rodzajach stosowanych przede mnie projektów tłumaczą z polskiego na angielski ogromne ilości informacji, uczą się nie tylko słownictwa, nowych wyrażeń, ale i gramatyki, zdobywają nowe umiejętności, jak choćby praktyczne stosowanie nabytego słownictwa – synonimów czy urozmaicenie wypowiedzi różnymi strukturami gramatycznymi. Potem dużo lepiej piszą prace obowiązkowe. Uczą się razem z kolegami z klasy lub sami, a przy tym wszyscy poszerzamy horyzonty. Satysfakcja jest ogromna również dla nauczyciela, ponieważ podczas realizacji założeń też może wiele się nauczyć – nie tylko poznać uczniów i ich potrzeby, ale zdobywać będzie nową wiedzę, nie-raz bardzo szczegółową. Do tego wszystkiego dodać trzeba, że uczniowie naszej szkoły osiągają bardzo wysokie wyniki egzaminów z języka angielskiego na poziomie podstawowym i rozszerzonym.

Korzyści jest znacznie więcej, nauczyciele lingwistyki na pewno są ich świadomi. Chciałbym wspomnieć tylko, że integracja grup w czasach wirtualnego osamotnienia młodzieży, poczucie jedności z grupą, która często pracuje przecież poza salą lekcyjną, a jednak tworzy coś razem, a dodatkowo twórcze podejście do nauczania sprawiają, że młodzi wirtualni tubylcy na chwilę wracają do rzeczywistości, pracując w poczucie czoła – uczą się i świetnie przy tym bawią z grupą przyjaciół i swoim nauczycielem. Kreatywny aspekt tej pracy jest bardzo ważnym czynnikiem dla prowadzącego zajęcia, jest on świadomy, że kreatywna stymulacja prowadzi do szybszej nauki także języków obcych.

Podstawę programową realizuje się na regularnych zajęciach, projekty w większej części na dodatkowych godzinach i konsultacjach pozalekcyjnych. Trzeba tutaj podkreślić, że po zrównaniu poziomu uczniów w pierwszych miesiącach nauki w klasach pierwszych, pracujemy bardzo intensywnie. Lekcje odbywają się z wykorzystaniem metody eklektycznej, z naciskiem na podstawowe umiejętności językowe. Regularne testy, sprawdziany z gramatyki, słownictwa, pisanie, słuchanie i posługiwanie się językiem praktycznym w mowie to baza do dalszych działań. Uczniowie są cyklicznie oceniani w podstawowym zakresie (mają zwykle po kilkanaście ocen w semestrze).

Realizacja podstawy programowej nie przysparza problemów, zapewne dzięki zdolnościom uczniów i ich zaangażowaniu w zajęcia. Dyscyplina pracy na regularnych lekcjach jest bardzo duża, a grupy liczą do 24 osób. Oprócz podręcznika wykorzystujemy książki do gramatyki i materiałów kopiowanych. Każdy moment lekcji wykorzystywany jest na pracę z językiem. Za testy

waga ocen wynosi 2. Za prace projektowe otrzymują dodatkowe oceny z aktywności o wadze 3. Czynnikiem motywującym jest fakt, że są to oceny bardzo dobre, bardzo dobre plus lub celujące. Uczniowie do projektów są wybierani często ze względu na ich osobowość, nierzadko pomagamy nieśmiałym nabrać pewności siebie, a tym z ogromnym potencjałem – po prostu wykazać się. Uczniowie o mniejszych zdolnościach językowych wielokrotnie po zagranii roli w spektaklu, zaśpiewaniu piosenki przed publicznością, lub publicznej prezentacji przygotowanego materiału, otwierają się na naukę, na język angielski i nabierając motywacji do dalszej pracy są w stanie przełamywać kolejne bariery. Jest to widoczne w ich ocenach, osiągnięciach i wynikach egzaminów. Zresztą angażowanie uczniów do projektów od kilku lat nie jest żadnym problemem, chętni, nawet z grup od innych nauczycieli, częstokroć zgłaszają się sami.

Atmosfera pracowni językowej to przyjazne podejście dla ucznia, wzajemne wsparcie i zakaz krytykowania innych. Biurka uczniowskie w klasie są ustawione „w podkowie”, dzięki czemu nauczyciel utrzymuje

kontakt wzrokowy ze wszystkimi podczas zajęć. Każdy uczeń jest aktywny na każdych zajęciach, ma szansę krótko lub nieco dłużej wypowiedzieć się, zrobić przykłady ćwiczeń, zabrać głos w dyskusji ogólnej lub w parze czy małej grupie. Potem nauka rusza poza mury szkoły i dalej. Wszak nauka nie ma granic...

Więcej o naszych projektach:

- www.lo.boleslawiec.pl/2016/03/jubileuszowy-festiwal-jezyka-angielskiego-za-nami;
- www.lo.boleslawiec.pl/2015/04/we-were-there;
- www.lo.boleslawiec.pl/2017/05/przewodnicy-gorscy-po-angielsku;
- www.lo.boleslawiec.pl/2014/05/final-projektu-o-dolnym-slasku-czyli-angielski-w-praktyce.

LESZEK IDZIKOWSKI Nauczyciel języka angielskiego w I LO w Bolesławcu, absolwent Uniwersytetu Śląskiego, 25 lat doświadczenia zawodowego, pasjonat języków obcych, literatury, sztuki, muzyki, filmu, podróży i fotografii